

ROMANTYZM MATURA USTNA

Adam Mickiewicz, Konrad Wallenrod

1. Tragizm losu bohatera. Omów zagadnienie na podstawie Konrada Wallenroda Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Spółeczeństwo od zawsze tworzyło i ubóstwiało postaci bohaterów. Mieli oni ratować świat, odmieniać jego kształt, tworzyć inspirujące historie, ratować niewinnych ludzi przed ich problemami oraz poświęcać się dla innych. W literaturze pojawiały się różne sylwetki bohaterów - od tych mitologicznych, obdarzonych niezwykłymi mocami, aż po tych bardziej ludzkich, którzy nadeszli wraz z następnymi epokami. Częstym elementem losu literackiego bohatera jest jego tragizm. Sylwetki takich postaci odnaleźć można w następujących dziełach Adama Mickiewicza - w powieści poetyckiej „Konrad Wallenrod” oraz w dramacie „Dziady”.

Konrad Wallenrod to postać tragiczna. Jest Wielkim Mistrzem Zakonu Krzyżackiego, jednak z pochodzenia nie jest Niemcem. Urodził się na Litwie, która z zakonem toczy wiele wojen i uwikłana jest w konflikt zbrojny. Konrad Wallenrod został ze swojej ojczyzny porwany i wychowany został w zamku krzyżackim. Gdy wybrano go na Wielkiego Mistrza, Krzyżacy pokładali w nim wielkie nadzieje, że szybko zakończy wojnę z Litwą i zdławi tamtejsze zrywy do walk. Nie mieli świadomości, że Wallenrod pochodzi z tamtego kraju. Gdy wojna wybuchła, Konrad Wallenrod okazał się być miernym przywódcą, pod komendą którego Krzyżacy odnosili straty. Gdy nadszedł czas ostatecznego starcia, Konrad Wallenrod ukazał zakonowi swoją prawdziwą twarz. Zdradził swoją armię, zmienił strony i uciekł z pola bitwy, w efekcie czego Krzyżacy zostali pokonani przez Litwinów. Działanie Konrada Wallenroda na rzecz Litwy sprawiają, że jest on bohaterem. Przysłużył się swojemu narodowi, poświęcił wiele lat swojego życia, by doprowadzić do upadku wroga. Na ołtarzu wolności ojczyzny złożył także swoje osobiste szczęście oraz małżeństwo, w którym nie mógł trwać ze względu na swoją rolę. Konrad Wallenrod oddał więc wszystko, by jego ojczyzna mogła przepędzić wroga ze swoich ziem. Jednak mimo tego zwycięstwa los Konrada Wallenroda nie był szczęśliwy. Stał się bohaterem, ale kosztowało go to życie. Gdy Krzyżacy odkryli, kim jest tak naprawdę, postanowili go zamordować, co Wallenrod wyprzedził wypijając wcześniej truciznę. Oddał więc swoje życie, by jego kraj mógł być wolny. Tragizm jego postaci polega także na tym, że nie mógł się cieszyć swoim sukcesem i odzyskaną ojczyzną, musiał bowiem zginąć w konsekwencji zdrady, jakiej dopuścił się wobec Zakonu Krzyżackiego.

Innym tragicznym bohaterem jest Konrad z „Dziadów”. Początkowo poznajemy go jako Gustawa - nieszczęśliwie zakochanego młodzieńca, wieszcz. Jednak w trakcie akcji dzieła Gustaw symbolicznie umiera, a na jego miejscu rodzi się Konrad - buntownik, wieszcz narodowy, duchowy przewodnik narodu, walczący o jego wolność. Jego tragizm objawia się na wielu polach. Przede wszystkim jest on przeznaczony do czynów wielkich, chce ratować ojczyznę, tymczasem tkwi zamknięty w klasztornej celi i nie może podjąć żadnego działania. Konrad chce także przyjąć na siebie ból i grzechy całego narodu, co ma doprowadzić do

jego zbawienie i uwolnienia ojczyzny spod zaborów. Jednak, aby wziąć na siebie tak ogromną odpowiedzialność, Konrad musi zrezygnować sam z siebie. Nie może zaspokajać własnych pragnień i marzeń, jego życie musi służyć tylko ojczyźnie. Konrad uwolni więc kraj, ale nie dla siebie i nie dla swojej wolności - robi to dla innych. Tragizm Konrada polega więc na fakcie, że ma on możliwości, środki i plany, nie może jednak ich przeprowadzić i musi wściekły tkwić w więzieniu. Jego osobowość jest pełna sprzeczności. Konrad, biorący na siebie odpowiedzialność za całą ojczyznę, jest bohaterem, ale sposób, w jaki toczą się jego dzieje, sprawia, że jest także postacią tragiczną. Przekonanie o własnej wielkości i ważności zamyka umysł Konrada i odbiera mu możliwość podjęcia jakichkolwiek działań.

Wielcy bohaterowie znani z literatury często są równocześnie postaciami tragicznymi. Dokonują oni bowiem czynów szlachetnych i wspaniałych, jednak równocześnie nie mogą się ich efektami cieszyć. Ich wielkość jest dla nich równocześnie darem i przekleństwem, mogą służyć narodowi i ojczyźnie, ale już nie sobie i własnemu szczęściu.

2. Podstępne metody walki z wrogiem jako zaprzeczenie etosu rycerskiego. Omów zagadnienie na podstawie Konrada Wallenroda Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

W „Konradzie Wallenrodzie” Adam Mickiewicz stawia swojego bohatera - rycerza, Konrada Wallenroda - w trudnej sytuacji. Z jednej strony jest Litwinem, którego kraj ucierpiał pod wpływem ataków Krzyżaków, a on sam został porwany z ojczyzny i wychowany wśród obcego narodu. Bohater został Wielkim Mistrzem Zakonu Krzyżackiego. Jednak, gdy tylko objął to stanowisko, zaczęto go namawiać do rozpoczęcia wojny z Litwą, która była ojczyzną Wallenroda. W ten sposób został postawiony przed wewnętrznym konfliktem, w którym musiał opowiedzieć się po jednej ze stron. Atak Krzyżaków na Litwę ostatecznie odbył się, a Wallenrod dowodził siłami krzyżackimi. Był jednak cały czas wierny swojej ojczyźnie, dlatego w trakcie bitwy zdecydował się na czyn, który niezgodny był z ówczesnym etosem rycerskim, a mianowicie opuścił swoje wojsko w trakcie ataku, zaprzestał jego dowodzenia. W wyniku tej decyzji Krzyżacy przegrali z Litwinami. Zwycięstwo swoich rodaków Wallenrod osiągnął poprzez zastosowanie podstępnych metod walki, Krzyżacy bowiem nie spodziewali się, że Wielki Mistrz opuści ich w samym środku bitwy. Wallenrod w ten sposób złamał zasady etosu rycerskiego i zhańbił się, jednak przysłużył się w ten sposób do moralnie właściwego celu, jakim było uwolnienie Litwy od nękających ją Krzyżaków. Dlatego też, mimo że decyzja Wallenroda o zastosowaniu podstępnej metody walki wydaje się być zaprzeczeniem etosu rycerskiego, nie można jej jednak oceniać w jednoznacznych kategoriach dobra i zła. Być może w tej jednej sytuacji Wallenrod postąpił wbrew zasadom moralnym tamtej epoki, jednak uczynił to w imię wyższych wartości, większych niż jego honor, dobre imię czy nawet życie.

W średniowiecznym eposie rycerskim „Pieśń o Rolandzie” podstępne metody walki są jednoznacznie ukazane jako coś niewłaściwego i będącego złamaniem kodeksu rycerskiego. Dzieło przedstawia dwie strony konfliktu - dobrych chrześcijan i złych, podstępnych muzułmanów. Dobrzy chrześcijanie, rycerze, których reprezentuje Roland,

do samego końca walczą według zasad. Oznacza to między innymi to, że Roland zaatakowany przez znaczne siły pogan, nie wycofuje się z walki i nie wzywa posiłków. Zachowuje się tak, jak powinien to zrobić rycerz - staje do przegranej walki i poświęca w niej swoje życie. Roland w dziele ukazany jest jako dobry chrześcijanin, idealny rycerz, dlatego inne zachowanie nie wchodzi w jego przypadku w rachubę. Podstępными metodami walki, które zaprzeczają etosowi rycerskiemu, kierują się z kolei hiszpańscy poganie. Roland nie zniża się do stosowania pogańskich metod, nie sprzeciwia się etosowi rycerskiemu i do samego końca pozostaje wierny wartościom, które wyznaje przez całe swoje życie. Podstępne metody walki są więc w tym dziele potępione przez anonimowego autora i ukazane jako coś absolutnie niewłaściwego.

Podane przykłady z literatury pokazują, że podstępne metody walki były uznawane za złamanie etosu rycerskiego i były czymś, czego szlachetni rycerze raczej unikali. Pojawiały się jednak takie sytuacje, w której ktoś decydował się poświęcić swój honor, by osiągnąć wyższy cel, taki jak wyzwolenie ojczyzny i pokonanie wroga.

3. W jaki sposób literatura przedstawia problem wyboru między życiem prywatnym a obowiązkiem wobec ojczyzny? Omów zagadnienie na podstawie Konrada Wallenroda Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Wielkie czyny, wydarzenia historyczne czy polityczne przewroty często łączy jedna kwestia, aby ich dokonać, konieczna czasami jest jednostka, która poświęci się dla innych, zrezygnuje z własnego szczęścia i marzeń i dokona czynów wielkich, które mogą nawet doprowadzić do jej śmierci. Zobrazowanie tej kwestii znaleźć można na przykład „Konradzie Wallenrodzie” Adama Mickiewicza czy „Potopie” Henryka Sienkiewicza.

W powieści poetyckiej „Konrad Wallenrod” Adam Mickiewicz stworzył postać rozdartą między kilkoma wartościami. Z jednej strony jest Litwinem, który stracił swoją ojczyznę, gdy był dzieckiem, ale nigdy nie utracił swojej tożsamości narodowej. Z drugiej spędził całe swoje życie wśród Krzyżaków i został Wielkim Mistrzem Zakonu Krzyżackiego, co w tamtych czasach było pozycją niezwykle wysoką i ważną. Z trzeciej strony Konrad Wallenrod wszedł w związek małżeński z Litwinką, Aldoną, co oznaczało przyjęcie roli męża i głowy rodziny. W tych okolicznościach oczywistym było więc, że Wallenrod nie będzie mógł mieć w życiu wszystkiego i czeka go wybór między prywatnym życiem związanym z Zakonem Krzyżackim oraz z żoną, a obowiązkiem wobec ojczyzny, którą była Litwa. Ostatecznie Wallenrod dokonuje wyboru i poświęca się dla Litwy - zdradza Zakon Krzyżacki w trakcie decydującej bitwy, za co Krzyżacy skazują go na śmierć. Wallenrod ubiega ich, wypijając truciznę. Tą historią Mickiewicz

sugeruje, że konieczne jest poświęcenie się jednostki, zrezygnowanie przez nią z życia prywatnego i oddanie swojej duszy ojczyźnie. Wallenrod mógł bowiem spędzić życie jako Mistrz Zakonu lub uciec wraz z żoną i zaznać szczęścia życia małżeńskiego. Zdecydował jednak, że ojczyzna i jej wolność ważniejsze są od prywatnych marzeń, potrzeb i pragnień i zdecydował się na czyn, który oznaczał dla niego pewną śmierć. Wallenrod poświęcił dla Litwy swoje stanowisko, małżeństwo oraz dobre imię.

Swoje osobiste szczęście i życie prywatne dla ojczyzny chce poświęcić także główny bohater „Potopu” Henryka Sienkiewicza, czyli Andrzej Kmicic. Początkowo przedstawiony jest on jako gwałtowny awanturник, który nie liczy się z nikim i z niczym. Swoje własne plany stawia ponad wszystko inne i zawsze skupia się na ich realizacji. Przez swój gwałtowny, popędliwy charakter w trakcie potopu szwedzkiego Kmicic znajduje się po stronie zdrajców narodowych, razem z Radziwiłłami. Ulega jednak wewnętrznej przemianie, rozumie swoje błędy i pragnie odpokutować grzechy, których się dopuścił. Wiąże się to z symboliczną zmianą imienia na miano pana Babinicza. Odmieniony Kmicic gotów jest całkowicie poświęcić się ratowaniu ojczyzny. Mimo że bardzo pragnie uratować i poślubić Oleńkę Billewiczównę, to stawia on jednak na pierwszym miejscu losy swojego kraju, wobec którego bardzo zawinił i dopuścił się zdrady. Uczestnicząc w obronie Jasnej Góry. Kmicic daje przykład, odwagi, męstwa i poświęcenia. Dokonuje także niezwykle mężnego czynu, jakim było wysadzenia działa zagrażającego klasztorowi. Kosztować go to mogło życie, ale odmieniony Kmicic zdaje sobie sprawę z tego, że jego własne szczęście i plany nie znaczą nic wobec zagrożenia, w obliczu którego stoi jego ojczyzna. Kmicic staje przed wyborem i decyduje, że obowiązek wobec ojczyzny jest ważniejszy niż jego życie prywatne.

Literatura często więc przedstawia problem poświęcenia życia prywatnego dla ojczyzny jako coś naturalnego - jednostka powinna według twórców zrozumieć, że jej los jest niczym w porównaniu do losów narodu i dokonać niezbędnego poświęcenia.

Adam Mickiewicz, Pan Tadeusz

1. Funkcje obrazów przyrody w utworach literackich. Omów zagadnienie na podstawie Pana Tadeusza Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Przyroda w literaturze XIX wieku stała się jedną z bohatererek: miała wpływ na działania postaci, ich stan, wymierzała karę, stanowiła sposób na zwolnienie akcji lub była odzwierciedleniem nastrojów i tęsknot. W „Balladach i romansach” oraz „Balladynie” przejawiała boską sprawiedliwość, karała winnych, a w epopei narodowej „Pan Tadeusz” obrazowała piękno kraju rodzinnego, za którym tęsknił autor-emigrant.

Jedną z najważniejszych funkcji obrazów przyrody jest wzmacnianie nostalgicznych, arkadyjskich widoków Litwy. Motyw pojawia się już w Inwokacji „Pana Tadeusza”, w której osoba mówiąca pragnie zostać przeniesiona „Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem, / Wyzłaczanych pszenicą, posrebrzanych żytem”. Natura w nie jest tłem akcji, lecz jego bohaterem, którego rolą jest stałe przypominanie o sakralnym charakterze domu wzniesionego na wzgórzu, przy strumieniu, chronionego przez topole do wiatru. Przyroda niekoniecznie musi jednak być bierna – w „Panu Tadeuszu” pojawiają się zarówno jej obrazy, jak i sytuacje, w których przyroda jest elementem akcji, stanowi ważne dopełnienie. Widać to przede wszystkim po bitwie z Moskalami, gdy zaczyna się burza, co nadaje scenie dramaturgii. Obrazy przyrody także symbolicznie podkreślają charakter rozmaitych wydarzeń – spotkanie Gerwazego z Hrabią Horeszką ma miejsce podczas zachodu słońca, okresu podsumowania dnia, co metaforycznie współgra z tematem rozmowy (wspomnienia o dawnych czasach), dodatkowo retardacje, czyli spowolnienie biegu akcji w epopei zwykle polegają na ukazaniu piękna natury.

Rolą przyrody może być także przypomnienie małości człowieka wobec otaczającego go świata. W „Balladynie” Juliusza Słowackiego to natura staje się sprawiedliwym sędzią, gdy ludzie zawodzą. Tytułowa bohaterka zostaje rażona piorunem po tym, gdy trzykrotnie skazała samą siebie. Świtezianka — pani jeziora Świtez w balladzie Adama Mickiewicza — ukarała niewiernego strzelca, w „Świtezi” natura, dzięki boskiemu wsparciu, ocaliła mieszkanki grodu i ukarała najeźdźców, a w „Lilijach” sprowadziła śmierć na żonę-morderczynię.

Obrazy przyrody mogą pełnić rozmaite funkcje. Czasami natura podkreśla nostalgiczny wymiar utworu lub stanowi symboliczne dopełnienie akcji — uwypukla wspaniałość krainy. Innym zaś razem może pomagać w budowie dramaturgii albo wręcz kierować ludzkim życiem i przypominać o najważniejszych wartościach, których człowiek się wypiera, tak jak w „Balladynie” Słowackiego czy balladach Mickiewicza.

2. Obraz dworu szlacheckiego w literaturze. Omów zagadnienie na podstawie Pana Tadeusza Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

W literaturze polskiej często podejmowanym tematem było życie szlachty. Opisywano jej obyczaje, tradycje i historie, jakie powstawały przy jej udziale. Szlachta pojawiała się w dziełach literackich różnych epok, zarówno w czasach romantyzmu, pozytywizmu, jak i w Młodej Polsce czy w dwudziestoleciu międzywojennym. Literackim opisom szlachty i jej życia często towarzyszą także obrazy dworku szlacheckiego, w którym dani bohaterowie żyli. Tego typu opisy znaleźć można w dziełach takich jak "Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza czy w "Przedwiośniu" Stefana Żeromskiego.

"Pan Tadeusz" zawiera jeden z najśłynniejszych opisów dworku szlacheckiego w literaturze. Ukazuje on dwór w Soplicowie, zamieszkały przez rodzinę Sopliców. Można go określić jako wzorcowy dwór - zadbany, dobrze gospodarowany, zamieszkały przez ludzi wykształconych, kierujących się w życiu patriotyzmem. Wnętrze dworu dekorują bowiem portrety polskich bohaterów narodowych, takich jak Kościuszko czy Rejtan. Z zewnątrz jest porządnie wykończony, pobielany, otaczają go przepiękne, zielone krajobrazy, a gospodarstwo jest dobrze prowadzone. Brama dworu zawsze są otwarte, a mieszkańcy chętnie witają wszystkich gości. W Soplicowie kultywuje się liczne, szlacheckie tradycje, na przykład takie jak biesiady, polowanie czy grzybobranie. Gospodarz dworu - Sędzia Soplica - troszczy się o swoich poddanych, pod jego rządami chłopom żyje się i pracuje dobrze. Nie są oni przez niego wykorzystywani do ciężkiej pracy. Dwór w Soplicowie jest miejscem dobrym, arkadyjskim, pełnym życzliwości i dobroci, w którym ludziom żyje się spokojnie, a okolica zachwyca sielskimi krajobrazami. Jest to praktycznie dwór idealny, apoteoza szlacheckiego życia.

Inny obraz dworu szlacheckiego odnaleźć można w powieści "Przedwiośnie" Stefana Żeromskiego. Opisywał on dwór w Nawłoci i mówi się, że wzorowany był wzorowany właśnie na Soplicowie stworzonym przez Adama Mickiewicza. Jest to miejsce, w którym mieszkańcy koncentrują się głównie na przyjemnościach - spożywają kolejne posiłki, organizują wycieczki czy polowania. Nie zajmują się pracą, nie mają żadnych obowiązków, dlatego ich egzystencja opiera się na wyzysku chłopów i komorników, którzy pracują na rzecz Nawłoci. Pozorne szczęście mieszkańców dworu możliwe jest więc tylko dzięki cudzemu nieszczęściu i cierpieniu. Życie w dworze jest oderwane od rzeczywistości i od realiów prawdziwego świata, bohaterowie udają się tam, by się przed nim ukryć. W dworku panują szlacheckie obyczaje, które nie miały szans przetrwać poza takimi miejscami, są one ich ostatnią ostoją. Żeromski ukazał Nawłoc jako obraz upadającego stanu szlacheckiego, pełnego próżności i samouwielbienia, dla którego powoli brakuje już miejsca w zmieniającym się szybko świecie. Życie w dworze budzi nostalgię za dawnymi czasami i obyczajami, do których chciałoby się wrócić, ale jasne jest, że nie jest to już możliwe, a sam dwór jest już tylko reliktem czasów, w których szlachta osiągnęła swoją świetność i była grupą wzbudzającą szacunek i zazdrość.

Literatura polska oferuje więc czytelnikowi różne obrazy dworu szlacheckiego, które zmieniają się wraz z epokami. W romantyzmie Mickiewicz opisywał Soplicowo jako miejsce wspaniałe i idylliczne, w którym wszystkim żyje się dobrze i dostatnio, a

szlachta kierowała się patriotyzmem i dobrem kraju. W dwudziestolecie międzywojennym dwór szlachecki jest już tylko reliktem przeszłości, dla którego nie ma miejsca w nowym świecie. Dodatkowo Żeromski opisał także problemy, jakie trapiły tego typu gospodarstwa w związku z wyzyskiem ich pracowników.

3. Zwyczaje i obyczaje szlacheckie w kulturze polskiej. Omów zagadnienie na podstawie Pana Tadeusza Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Szlachta była najwyższą warstwą w polskim społeczeństwie. Miała ona wpływ na decyzje polityczne Rzeczypospolitej, a także na kształtowanie postaw – nieprzypadkowo szlachcice mitologizowali swoje pochodzenie i uznawali siebie za najporządniejszych Polaków, potomków wielkich wojowników - Sarmatów. Przedstawiciele tej warstwy społecznej nie musieli pracować, ponieważ posiadali ziemię oraz chłopów. Dzięki temu mogli spędzać czas na tradycyjnych rozrywkach oraz pielęgnowaniu obyczajów.

Na sarmatyzm składa się cały światopogląd, obyczajowość oraz kultura szlachty polskiej. Z pojęciem tym związany jest bardzo ściśle pewien model zachowania. Wzorowym Sarmatą był więc szlachcic, ziemianin. Sarmata był bardzo religijny, cenił wolność, tradycję i wszystko co polskie. Pojęcie sarmatyzmu obejmuje również styl życia szlachty, strój, język, literaturę i sztukę. Sarmatyzm wiąże się z mitem o starożytnym plemieniu Sarmatów, od którego miała się niby wywodzić szlachta polska. Wierzono więc w jej szczególne pochodzenie, a co za tym idzie w szczególne miejsce w społeczeństwie polskim.

„Pan Tadeusz” upamiętnia wiele zwyczajów i tradycji szlacheckich. Wskazuje już na to sam tytuł, w którym wspomniano o obyczajach zajazdu, czyli siłowego zajęcia ziemi przez miejscową szlachtę, w celu wymierzenia sprawiedliwości. Najwięcej tradycji dotyczyło jednak spraw związanych z posiłkami: w utworze podkreślono wagę obyczajów dotyczących między innymi zasiadania do stołu, które były dla Sędziego fundamentem polskości. Ceremoniał ten cechował się ścisłymi regułami: najpierw miejsce przy stole zajmowali najstarsi oraz najwyżsi urzędem (np. Podkomorzy), a dopiero później najmłodszy; ponadto sam sposób usadzania gości był uzależniony od ich pozycji (im wyższa, tym bardziej honorowe miejsce, czyli bliżej Podkomorzego). Kobiety siedziały naprzemiennie z mężczyznami, aby ci mogli im służyć. Oprócz tego w „Panu Tadeuszu” opisano również inne zwyczaje i tradycje. Były nimi między innymi podawanie czarnej polewki przez ojca panny niedoszłemu zięciowi – to właśnie ten zwyczaj, oznaczający brak zgody na małżeństwo, doprowadził do konfliktu między Jackiem Soplicą a Stolnikiem Horeszką. Ważne było także polowanie – sposób

spędzania czasu charakterystyczny dla najlepiej urodzonych. Za mistrza ceremonii uchodził Wojski. To właśnie on kierował polowaniem i miał nawet prawo rozkazywać osobom znajdującym się wyżej w hierarchii społecznej. Najwyżsi urzędem polowali na zwierzęta z kłami lub porożem, natomiast pozostali – między innymi na zające. Zwieńczeniem łowów było natomiast ognisko, w trakcie którego spożywano tradycyjny bigos.

„Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza jest swego rodzaju kroniką polskiego szlachectwa, uchwyconego już niestety w momencie, w którym przez zawirowania historyczno-polityczne, szlacheckość powoli traciła na znaczeniu. Nadal jednak można spotkać ludzi bardzo przywiązanych do tradycji, szanujących polskość, dla których ojczyzna stanowi jedną z najważniejszych wartości.

4. Czy szlachetnymi uczynkami można odkupić ciężką winę? Omów zagadnienie na podstawie Pana Tadeusza Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Każdy człowiek popełnia w swoim życiu błędy, za które musi później odpokutować. Uzyskanie przebaczenia nie zawsze jest proste – zwłaszcza w sytuacji, gdy wyrządzonego zła nie da się naprawić. Cywilizacja chrześcijańska opiera się jednak na idei odpuszczenia win: czyni się to podczas sakramentu pokuty i pojednania, a jednym z warunków dobrej spowiedzi są mocne postanowienie poprawy oraz zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu. Należy więc uznać, że szlachetnymi uczynkami można odkupić nawet ciężką winę. Nie oznacza to oczywiście wyparcia wyrządzonego zła, lecz pozwala uzyskać przebaczenie.

Bohaterem polskiej epopei narodowej, którego życiorys wpasowuje się w rozważania na temat winy i jej odkupienia, jest Jacek Soplica. Był to młody szlachcic litewski, bardzo popularny w powiecie. Zakochał się w córce miejscowego magnata - Stolnika Horeszki. Ten, mimo deklarowanej przyjaźni, nie miał zamiaru wpuścić Soplicy do swojej rodziny. W wyniku nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, Stolnik ginie z ręki doprowadzonego do skrajnej rozpacz Jacka Soplicy. Szlachcic przez swój czyn zostaje nie tylko wyklęty przez lokalną społeczność, ale sam ma głębokie wyrzuty sumienia. Nie jest w stanie znieść myśli o tym, jak strasznej zbrodni się dopuścił, postanawia więc zrobić wszystko, żeby spróbować zmyć ze swojego sumienia swój grzech. W tym celu przywdział on kaptur mnicha bernardyna i wyjechał z kraju. Postanowił, że odkupi winy przez pracę na rzecz znajdującej się pod zaborami Polski. Sam rzekomo stracił już szansę na jednostkowe szczęście i zbawienie, więc postanowił poświęcić resztę swojej egzystencji ważnej sprawie. Przez wiele lat podróżował, głosił sprawę polską, prosił o pomoc, brał udział w wojnach, potyczkach, bitwach, parokrotnie dostał się nawet do niewoli. Po wielu latach,

zmieniony nie do poznania Jacek Soplica, jako ksiądz Robak, wrócił w rodzinne strony będąc przekonany, że wszyscy w Polsce czekają tylko na znak do stanięcia do walki. Na miejscu okazało się jednak, że Polaków zajmują sąsiedzkie spory, małostkowe konflikty i zadawnione kłótnie. Ksiądz Robak robi więc wszystko, by uświadomić rodaków, że nie czas jest teraz na zajmowanie się takimi rzeczami. W końcu jednak dochodzi do zajazdu okolicznej szlachty na Soplicowo, który przeradza się w bitwę szlachty z rosyjskim wojskiem. W trakcie tej bitwy, ksiądz Robak przyjmuje na siebie strzał wymierzony w hrabiego Horeszkę, a później również ratuje Gerwazego – swojego śmiertelnego wroga, przyjaciela zamordowanego Stolnika. Po bitwie, ksiądz Robak leży na łożu śmierci w wyniku odniesionych ran. Spowiada się przed Gerwazym, przyznaje się do swojej tożsamości. Klucznik i sprzymierzeniec Horeszków po wysłuchaniu spowiedzi Soplicy, przebacza mu, dzięki czemu Ksiądz może odejść w spokoju duszy.

Motyw odkupienia win występuje również w "Potopie" Henryka Sienkiewicza - Andrzej Kmicic, to gwałtowny szlachcic, który nie tylko działał na niekorzyść Rzeczypospolitej, ale także swoim zachowaniem upokorzył Oleńkę. Postanowienie odkupienia win owocuje przybraniem imienia Babinicz oraz odważną, bohaterską i pełną poświęceń działalnością podczas wojen, w których brali udział polscy wojacy. W ramach uznania za liczne wojenne zasługi ma miejsce całkowita rehabilitacja Andrzeja Kmicica. Doceniony przez króla Rzeczypospolitej szlachcic zostaje mężem Oleńki.

Jak możemy wywnioskować po historii Jacka Soplicy oraz Andrzeja Kmicica, szlachetnymi uczynkami można odkupić ciężką winę. Zdziałane dobro nie cofnie wcześniejszego złego działania, niemniej może ono wywalczyć przebaczenie zarówno u Boga, jak i ludzi. Stanowi więc dowód chęci zmiany, silnego charakteru oraz wewnętrznej dobra. Przykład Jacka Soplicy oraz Andrzeja Kmicica pokazuje, że choć nie można zmienić przeszłości, to właśnie w taki sposób można ją odkupić.

5. Motyw przemiany bohatera. Omów zagadnienie na podstawie Pana Tadeusza Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

W literaturze bohaterowie literaccy często przechodzą przemiany, po których stają się zupełnie innymi ludźmi. Zmieniają się ich osobowości i charaktery, zwyczaje i tradycje. W człowieku zachodzą wówczas zróżnicowane i skomplikowane procesy, niewidoczne gołym okiem dla innych. Często z trudem można rozpoznać w odmienionym bohaterze tę samą postać, którą był on wcześniej. Zmiany tego typu często dokonują się pod wpływem niezwykle trudnych sytuacji, przez jakie przechodzą opisywani bohaterowie. Takim przemianom uległ między innymi bohater epopei narodowej autorstwa Adama Mickiewicza, zatytułowanej "Pan Tadeusz" oraz bohater "Potopu" Andrzej Kmicic.

Bohaterem polskiej epopei narodowej, który przeszedł przemianę, jest Jacek Soplica. Był to młody szlachcic litewski, bardzo popularny w powiecie. Zakochał się w córce miejscowego magnata - Stolnika Horeszki. Ten, mimo deklarowanej przyjaźni, nie miał zamiaru wypuścić Soplicy do swojej rodziny. W wyniku nieszczęśliwego zbiegu

okoliczności, Stolnik ginie z ręki doprowadzonego do skrajnej rozpaczy Jacka Soplicy. Szlachcic przez swój czyn zostaje nie tylko wyklęty przez lokalną społeczność, ale sam ma głębokie wyrzuty sumienia. Nie jest w stanie znieść myśli o tym, jak strasznej zbrodni się dopuścił, postanawia więc zrobić wszystko, żeby spróbować zmyć ze swojego sumienia swój grzech. W tym celu przywdział on kaptur mnicha bernardyna i wyjechał z kraju. Postanowił, że odkupi winy przez pracę na rzecz znajdującej się pod zaborami Polski. Sam rzekomo stracił już szansę na jednostkowe szczęście i zbawienie, więc postanowił poświęcić resztę swojej egzystencji ważnej sprawie. Przez wiele lat podróżował, głosił sprawę polską, prosił o pomoc, brał udział w wojnach, potyczkach, bitwach, parokrotnie dostał się nawet do niewoli. Po wielu latach, zmieniony nie do poznania Jacek Soplica, jako ksiądz Robak, wrócił w rodzinne strony będąc przekonany, że wszyscy w Polsce czekają tylko na znak do stanięcia do walki. Na miejscu okazało się jednak, że Polaków zajmują sąsiedzkie spory, małostkowe konflikty i zadawnione kłótnie. Ksiądz Robak robi więc wszystko, by uświadomić rodaków, że nie czas jest teraz na zajmowanie się takimi rzeczami. W końcu jednak dochodzi do zajazdu okolicznej szlachty na Soplicowo, który przeradza się w bitwę szlachty z rosyjskim wojskiem. W trakcie tej bitwy, ksiądz Robak przyjmuje na siebie strzał wymierzony w hrabiego Horeszkę, a później również ratuje Gerwazego – swojego śmiertelnego wroga, przyjaciela zamordowanego Stolnika. Po bitwie, ksiądz Robak leży na łożu śmierci w wyniku odniesionych ran. Spowiada się przed Gerwazym, przyznaje się do swojej tożsamości. Klucznik i sprzymierzeniec Horeszków po wysłuchaniu spowiedzi Soplicy, przebacza mu, dzięki czemu Ksiądz może odejść w spokoju duszy.

Motyw przemiany bohatera występuje również w "Potopie" Henryka Sienkiewicza - Andrzej Kmicic, to gwałtowny szlachcic, który nie tylko działał na niekorzyść Rzeczypospolitej, ale także swoim zachowaniem upokorzył Oleńkę. Postanowienie odkupienia win owocuje przybraniem imienia Babinicz oraz odważną, bohaterską i pełną poświęceń działalnością podczas wojen, w których brali udział polscy wojacy. W ramach uznania za liczne wojenne zasługi ma miejsce całkowita rehabilitacja Andrzeja Kmicica. Doceniony przez króla Rzeczypospolitej szlachcic zostaje mężem Oleńki.

Motyw przemiany bohatera jest więc często i chętnie wykorzystywany w literaturze. Obrazować go może między innymi symboliczna zmiana imienia postaci, jak ma to miejsce w "Panu Tadeuszu" i "Potopie". Przemiany bohaterów dzieją się pod wpływem gwałtownych i ważnych wydarzeń, które wpływają na ich osobowość. Często są one tak głębokie, że dana postać staje się praktycznie nową osobą, którą jej dawne otoczenie poznaje od samych podstaw.

Adam Mickiewicz, Dziady cz. III

1. Funkcje snu i widzenia w utworze literackim. Omów zagadnienie na podstawie Dziadów części III Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Różnego rodzaju widzenia od początku istnienia literatury odgrywały w różnych tekstach znaczącą rolę w tworzonych przez autorów tekstach. Często służyły one jako wizualizacja nieuświadomionych pragnień i lęków bohaterów, z których nie zdawali sobie sprawy w stanie przebudzenia. Taki temat porusza Adam Mickiewicz w III części "Dziadów" oraz Bolesław Prus w "Lalce".

W "Dziadach" Mickiewicza wiele postaci doświadcza snów i widzeń. Dotykają one takich bohaterów jak Konrad, ksiądz Piotr, Ewa czy Nowosilcow. W czasie snów Konrada o jego duszę walczą anioły i diabły. Ostatecznie to właśnie ze snu Konrad dowiaduje się o tym, że zostanie uwolniony. Jest to informacja, której nie zdobyłby na jawie od innych bohaterów. W przypadku Konrada funkcja snu jest ujawnienie mu jego przyszłości, by wiedział, co powinien dalej czynić. Pozostałe widzenia i sny innych bohaterów - takich jak Ewa czy ksiądz Piotr - służą Mickiewiczowi do wyłożenia jego mesjanistycznej ideologii w sposób sugerujący, że jest to już pewna przyszłość Polski. Myśl mesjanistyczna jest wyraźnie obecna jest w widzeniu księdza Piotra, widzi tłumy młodych ludzi, zesłanych na Sybir, niezwykłego bohatera, który ma uratować ojczyznę, cierpiąc za nią męki oraz umierający na krzyżu naród, wszystkiemu przygląda się milczący tłum, czyli pozostałe kraje Europy. Z pomocą tego widzenia Mickiewicz oddaje historyczne wydarzenia, które rozegrały się w dziejach Polski. W przypadku snu Nowosilcowa demaskuje prawdziwą naturę senatora. Ujawnia jego największe pragnienie - zdobycie łaski cara oraz pokazuje, że najgorszym koszmarem urzędnika byłoby stracenie sympatii władcy. Sen jest także narzędziem tortury Nowosilcowa, który na jawie jest człowiekiem okrutnym i pozbawionym empatii do tego stopnia, że nawet diabły brzydzą się jego duszy. W "Dziadach" sny i widzenia ujawniają to, co zakryte, ukazują prawdziwą naturę wielu bohaterów. Dzięki nim bohaterowie - oraz odbiorca - dowiadują się rzeczy, których nie mogli poznać w planie rzeczywistym. Sny i widzenia pełnią również funkcję łącznika pomiędzy fantastyczną, mistyczną rzeczywistością, a codziennością bohaterów.

Motywnie snu porusza również Bolesław Prus w "Lalce" - w jednym ze snów Izabeli ukazuje się Wokulski pod postacią monstrum. Sen pojawia się bezpośrednio po poznaniu kupca, kiedy stosunek Izabeli do niego był względnie obojętny. Wizja ta niezaprzeczalnie była wyrazem podświadomych obaw Łęckiej.

Sny i widzenia pełnią więc wiele różnych funkcji w literaturze. Mogą one ujawniać rzeczy nieznane bohaterom, ukazywać ich najskrytsze marzenia i strachy, tym samym pokazując czytelnikowi, kim dana postać tak naprawdę jest.

2. Losy młodzieży polskiej jako temat utworów literackich. Omów zagadnienie na podstawie Dziadów części III Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Losy Polski pełne są przerażających historii oraz walki o wolność i niepodległość. Wiąże się to z tym, że wielokrotnie życie jej obywateli było zakłócanie przez wydarzenia dziejowe, zmieniające czasami losy całych rodzin. W sposób szczególnie tragiczna historia ojczyzny dotyczy losów młodzieży polskiej, która wchodziła w dorosłość w trakcie sytuacji granicznych. Przez lata barwnej historii młodzież polska wycierpiała wiele trudów z rąk oprawców jej ojczyzny, a losy jej były wyjątkowo skomplikowane. Zobrazowali to między innymi Adam Mickiewicz w swoim dramacie „Dziady”, osadzonym w czasach zaborów oraz Aleksander Kamiński w opartej na prawdziwych wydarzeniach powieści „Kamienie na szaniec”.

W dziele Mickiewicza polska młodzież mierzy się z trudną sytuacją, w której jej ojczyzna jest pod zaborami, pozbawiona pomocy ze strony innych europejskich państw. Wszystko to nie sprawia jednak, że młodzi Polacy poddają się bez walki i akceptują swój los bez żadnej próby jego zmiany. Młodzież jest aktywnie zaangażowana w walkę o odzyskanie swojego kraju i uwolnienie go z rąk zaborców. Widać to chociażby w scenie dziejącej się w salonie warszawskim, gdzie patriotyczne towarzystwo składa się z młodzieży, przejmującej się losem swojej ojczyzny. Skutkuje to niestety tym, że staje się ona jedną z najbardziej ciemnionych grup w Polskim społeczeństwie. Młodzież cierpiała z powodu licznych represji, jakie stosowało wobec niej imperium rosyjskie - były to przesłuchania, tortury, wieloletnie więzienie czy zesłania na Sybir. Mimo to podejmowali one liczne działania, które miały utrudnić życie zaborcy. Mickiewicz w „Dziadach” daje czytelnikom do zrozumienia, jak młodych ludzi dotykała przemoc. Na Syberię wywożeni byli polscy młodzi patrioci. Autor przedstawia losy polskiej młodzieży tamtych czasów takimi historiami jak porwanie Cichowskiego czy uwięzienie Żegoty. Autor daje do zrozumienia, że tortury, przesłuchania i wywózki poza kraj stały się dla młodych ludzi tamtych czasów pokoleniowym doświadczeniem i traumą. Historia nie przyniosła polskiej młodzieży łatwiejszych czasów.

Po zaborach przyszła pierwsza wojna światowa, a po niej także i druga. Jednak postawa polskiej młodzieży nie załamała się. Widać to w powieści Aleksandra Kamińskiego „Kamienie na szaniec”. Opisuje ona losy pokolenia, które w dorosłość zaczęło wchodzić w tym samym roku, w którym wybuchła wojna. Historia oparta jest na relacji z prawdziwych wydarzeń, w których brała udział trójka młodych chłopców - Rudy, Alek i

Zośka. Wybuch konfliktu zbrojnego całkowicie zmienił ich życie. Tak jak młodzież przedstawiona w „Dziadach” Mickiewicza, tak bohaterowie powieści Kamińskiego poświęcają swoją wolność, by walczyć o okupowaną ojczyznę. Codziennie przeprowadzają ryzykowne akcje wymierzone w najeźdźcę, a każda z nich może skończyć się dla nich aresztowaniem, torturami oraz śmiercią. Rudy, Alek, Zośka i inni młodzi ludzie znają to ryzyko, ale nie powstrzymuje ich to przed próbami ratowania kraju, w którym się wychowali. Wielu z opisywanych bohaterów dla ojczyzny złożyło ofiarę z własnego życia i nie doczekało końca wojny.

Dzięki obrazom zapisanym w literaturze takiej jak „Dziady” czy „Kamienie na szaniec” prześledzić można trudne losy polskiej młodzieży. Wiele pokoleń, wchodząc w dorosłość, doświadczyło w Polsce strasznych wydarzeń historycznych, które na zawsze zmieniły ludzkie życie. Młodzież polska na przestrzeni wieków zawsze była jednak gotowa aktywnie działać i walczyć o swój kraj i prawo do godności i niezależności - nawet jeśli groziło to utratą życia.

3. Ludzkie dążenie do wolności. Omów zagadnienie na podstawie Dziadów części III Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Wolność uznana została za jedno z podstawowych ludzkich praw. Zawsze sprzeciwiamy się jej ograniczeniu. Więzienie, czasowe ograniczenie swobody, uznawane jest za adekwatną karę w większości systemów prawnych. Człowiek pragnie więc wolności, dąży do niej. Jest ono zarazem czymś więcej niż przedstawiona powyżej fizyczna niezależność. Człowiek chce być wolny, czyli być panem własnego losu. Dobry tego przykładu znajdziemy w polskiej literaturze. Oddają to doskonale Mickiewicz w swojej III cz. „Dziadów” oraz Mroźek poprzez „Tango”.

W trzeciej części dramatu „Dziady” Mickiewicza przedstawiony został naród polski pod zaborami, w niewoli, która trwała ponad wiek. Wolność jest więc czymś, co zostało przez społeczeństwo utracone, praktycznie odebrane siłą przez trzech najeźdźców. Mickiewicz skupił się więc w swoim dziele na aspekcie utraconej wolności i na próbach jej odzyskania przez Polaków. Pokazuje różne postawy społeczne, od patriotów, którzy próbują za wszelką cenę stawiać opór i dążą do wolności, po karierowiczów, którzy cynicznie próbują wykorzystać sytuację i układają się z zaborcą. Wolność jest dla bohaterów najwyższą wartością i są gotowi na wszystko, by ją odzyskać. Konrad, główny bohater, w jej imię przyjmuje na swoje barki cierpienie całego narodu i chce stać się duchowym przewodnikiem społeczeństwa, doprowadzając tym samym do zbawienia narodu. W trakcie walki o wolność kraju nie obawia się także żądać odpowiedzi od samego Boga, buntować się przeciwko niemu i niemal bluźnić, gdy Bóg milczy. Wolność jest więc w „Dziadach” czymś dla człowieka najważniejszym, dla niej warto poświęcić wszystko, nawet własne życie. Sam naród polski określany jest jako lawa - z zewnątrz twardy i wydawałoby się, że martwy, jednak w jego głębi, w sercach

obywateli, wciąż drzemie ogień, który zmotywuje uciśniony lud do zbuntowania się przeciwko obcej władzy.

Sławomir Mroźek również podejmuje temat wolności w swoim dramacie „Tango”. Umieszcza go w kontekście walki międzypokoleniowej oraz wielkich idei XX wieku. Świat dramatu Mrożka to rzeczywistość na opak: starsze pokolenie reprezentuje sobą awangardowe podejście dekonstrukcji podstawowych wartości społecznych podczas, gdy młodsze pokolenie chce do nich powrócić. Jest to więc rzeczywistość po rewolucji, gdzie świat został niejako „wyzwolony” od ograniczających go zasad. Pokoleniem Stomila i Eleonory kierowała chęć osiągnięcia wolności od przestarzałych form, osiągnęli jednak tylko dekonstrukcję rzeczywistości. Jest to świat totalnego chaosu, pogrążony zarazem w swoistym marazmie. Całkowita wolność nie ma zasad, ale również celów. Taki stan rzeczy przerwać chce Artur, najmłodszy z całej rodziny. Bunt nowego pokolenia przyjmuje tu formę kontrrewolucji. Ostatecznie jednak wiemy, że młody mężczyzna dostrzega sztuczność takiego działania i podejmuje inną decyzję. Olśnieniem jest idea władzy — rzeczy istniejącej ponad wszystko. Każda władza oparta jest jednak na sile, a to bardzo złudne narzędzie. Dlatego pokonuje go Edek, wprowadzając tyranię.

Wolność oznacza pozbawienie wpływu na własne decyzje sił trzecich. Jeżeli jednak zostanie doprowadzona do skrajności, sama siebie niewoli. Możemy stwierdzić, że wolność to możliwość wybrania dla siebie własnych ograniczeń, które uznamy za dobre.

4. Bohater literacki wobec samotności. Omów zagadnienie na podstawie Dziadów części III Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Ludzkość od początku swojego istnienia zmagą się z wieloma zróżnicowanymi problemami, a jednym z nich jest samotność. Dręczy ona ludzi na wiele sposobów - może ona oznaczać fizyczny brak innych osób w otoczeniu, brak przyjaciół, znajomych, rodziny czy partnera, ale może być także poczuciem osamotnienia w tłumie, niezrozumienia czy nawet wyobcowania wśród bliskich. Czasami człowieka od bliskich osób izolują jego przeżycia i doświadczenia, których nie dzielą ludzie z jego otoczenia. Samotność i wyalienowani bohaterowie często portretowani są w dziełach literackich. Motyw ten jest eksploatowany na różne sposoby i przedstawia różne sposoby radzenia sobie postaci literackich z samotnością oraz powody, dla których się z nią zmagają. Przykładem takiego bohatera jest Konrad z „Dziadów” Adama Mickiewicza oraz tytułowy bohater „Kordiana” Juliusza Słowackiego.

Konrad w "Dziadach" doświadcza samotności z różnych powodów. Najważniejszym z nich jest jego wyjątkowość i wyniesienie się ponad resztę społeczeństwa. Bohater rości sobie prawo do bycia duchowym przewodnikiem narodu polskiego, jest utalentowanym wieszczem i bojownikiem o wolność. Uważa się za kogoś równego samemu Stwórcy. Zajmują go sprawy niedostępne zwykłym śmiertelnikom. Konrad żali się, że jest samotny, ponieważ nie ma na świecie człowieka, który w pełni by go zrozumiał i dostrzegł wszystkie aspekty jego duszy. Chce on także zmienić świat i otaczającą go rzeczywistość, co także izoluje go od innych osób, które nie są powiązane z jego misją i nie są w stanie dotrzymać mu kroku. Konrad jest typem bohatera samotnego poprzez swoją wyjątkowość, talent czy geniusz - został wybrany do czegoś specjalnego, a ceną za to jest właśnie jego samotność. Inni ludzie go nie rozumieją, ale za to podziwiają i podążają za nim. Konrad jako samotny przewodnik narodu cierpi, przeżywa swoją obcość, aż wreszcie rodzi się w nim gniew. Konrad został bowiem pozostawiony samotnie nie tylko przez ludzi, ale także i przez Boga, który nie odpowiada na jego wezwania i milczy, gdy Konrad zadaje mu pytania i żąda na nie odpowiedzi. Przedłużające się milczenie Stwórcy wzbudza w bohaterze wściekłość - nie ma on bowiem szansy, by dowiedzieć się, dlaczego Bóg pozwolił, by ojczyzna Konrada znalazła się w tej sytuacji, a on sam musiał poświęcić się, by uratować ją. Konrad poświęcił więc swoje ziemskie życie i radości, by ratować ojczyznę, jednak pozostaje sam ze swoimi pytaniami i wątpliwościami, ponieważ Bóg decyduje się milczeć.

Osamotniony w swojej walce był również Kordian. Główna postać dramatu Juliusza Słowackiego. Po przeżyciu nieszczęśliwej miłości do Laury, Kordian szuka wyzwolenia od trapiących go niepokojów, od poczucia nieprzydatności i społecznego wyobcowania przez śmierć. Po podróży po Europie - postanowił poświęcić się czynnej walce z zaborcami. W podziemiach katedry św. Jana liczy jeszcze na współpracę z innymi, ale wynik głosowania uświadamia mu, że został skazany na samotność z wyboru w momencie, kiedy zdecydował się na zabicie cara. Kiedy pełni służbę w przedpokoju monarchii, czuje się samotny i opuszczony przez wszystkich i być może również z tego powodu nie jest w stanie dokonać zabójstwa. Nawet przed śmiercią, na którą został skazany, Kordian odczuwa głęboko swoje osamotnienie.

Samotność jest więc problemem często opisywanym w literaturze i dręczącym jej bohaterów. W opisanych przykładach dotyka ona postaci w jakiś sposób wyjątkowe i wyróżniające się na tle społeczeństwa. Często wykorzystywanym motywem przez autorów jest samotność geniusza czy człowieka wyprzedzającego swoje czasy, co widać na przykładzie Konrada z "Dziadów" czy Kordiana.

5. Motywy biblijne i ich znaczenie w utworze literackim. Omów zagadnienie na podstawie Dziadów części III Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Jednym z najczęściej wybieranych źródeł motywów literackich jest Biblia i odniesienia do niej. Jest ona jednym z najważniejszych tekstów zachodniej kultury. Autorzy chętnie czerpią z jej tradycji, sięgają do archetypów, które ona oferuje i korzystają z czytelnego i rozpoznawanego przez czytelników kodu i nawiązań doskonale im znanych. Adam Mickiewicz, tworząc dramat "Dziady", także chętnie sięgał do różnorodnych biblijnych nawiązań i na nich oparł także przesłanie wynikające z jego dzieła.

W "Dziadach" odnaleźć można liczne motywy biblijne, na których Mickiewicz zbudował swoje przesłanie. W utworze pojawiają się postaci biblijne, takie jak aniołowie, diabły, wreszcie główny bohater wzywa do odpowiedzi samego Boga. Widzenie księdza Piotra - ma w sobie cechy nawiązujące do Apokalipsy świętego Jana. Ukazuje wyłaniający się z gruzów nowy świat oraz przepowiada losy kraju. Dodatkowo Mickiewicz zastosował porównanie Polski do Chrystusa. Ma ona tak samo jak on cierpieć za grzechy innych, by w ten sposób odkupić cudze winy i zbawić świat od zła, które reprezentowane jest tutaj przez imperium rosyjskie. Losy Polski są więc przedstawiane na zasadzie biblijnej metafory i porównania do dziejów Jezusa. Ksiądz Piotr w swoim widzeniu jest wręcz świadkiem ukrzyżowania cierpiącej ojczyzny, widzi także milczący tłum, pozwalający na stracenie Polski - reprezentuje on kraje Europy. Z kolei car jest przez Mickiewicza porównywany do biblijnego Heroda - morduje on polskich obywateli w taki sposób, w jaki Herod mordował niemowlęta w obawie przed Chrystusem i utratą tronu. Polskę uratować może jedynie bohater, Mesjasz, porównywany do Jezusa, który tak jak on musi się poświęcić dla dobra całego narodu.

Twórcy barokowi również czerpali inspirację z Biblii. Popularnym barokowym motywem było zaczerpnięte z Księgi Koheletha "vanitas". Twórcy przedstawiali ludzkie życie w kategoriach mozolnej walki i niekończącej się serii prób, jakim człowiek musi zostać poddany przed dostąpieniem Bożej światłości. Najśłynniejszym dziełem poruszającym ten temat stał się „Hamlet” Williama Szekspira, gdzie tytułowy bohater, wyobrażany zazwyczaj z symboliczną czaszką w ręku, zastanawia się nad sensem toczącej się za jego plecami walki o bogactwa i zaszczyty.

Przedstawione tutaj motywy biblijne służą pewnemu kodowaniu świata przedstawionego i opisywaniu go w sposób czytelny i jednoznaczny dla czytelnika. Biblijne analogie pozwalają na uporządkowanie świata i jasne przedstawienie takiego przesłania jak mesjanizm w przypadku "Dziadów" czy zobrazowanie przemijania ludzkiego życia, jak uczynił to William Szekspir w "Hamlecie".

6. Różne relacje bohaterów literackich z Bogiem. Omów zagadnienie na podstawie Dziadów części III Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Literatura często porusza tematykę, jaką są relacje danego bohatera z siłą wyższą, najczęściej reprezentowaną jako Bóg z wiary chrześcijańskiej. Zgodnie z jej założeniami człowiek jest istotą zależną od Boga, stworzoną przez niego i będącą obiektem jego miłości i troski. Naturalna jest więc dla ludzkości potrzeba komunikacji ze Stwórcą, wyrażania wobec niego swoich pragnień i obaw. W literaturze często pojawia się obraz wzajemnych stosunków, jakie łączą człowieka z Bogiem i w jaki sposób działa ich relacja. Wątek ten pojawia się między innymi w "Dziadach" Adama Mickiewicza oraz w hymnie "Smutno mi, Boże" autorstwa Juliusza Słowackiego.

W "Dziadach" opisana jest relacja Boga z Konradem oraz z księdzem Piotrem. Relacja Konrada ze Stwórcą jest trudna i skomplikowana. Wynika to z przekonania Konrada o własnej wyjątkowości, geniuszu oraz o niezwykłym talencie, dzięki któremu może tworzyć swoje nieśmiertelne pieśni. Konrad uważa, że wszystko to sprawia, że jest on równy Bogu i może traktować go nie jak kogoś większego od siebie, ale raczej siłę równą sobie i kogoś, od kogo można żądać odpowiedzi i wytłumaczenia. Konrad buntuje się przeciwko Bogu, przestaje uznawać jego zwierzchnictwo i posuwa się do stawiania mu żądań. Konrad wychodzi ponad swój stan, zapomina o swoim miejscu we wszechświecie i w porządku rzeczy, w wyniku czego narażony jest na gniew Boga. W pewnym momencie, gdy na bunt Konrada Stwórca wciąż reaguje milczeniem, bohater posuwa się wręcz do bluźnierstwa - wyrzuca Bogu, że przestał być miłością, a została w nim już tylko mądrość oraz ośmiela się porównać go do cara. W ten sposób Konrad naraża się na potępienie swojej nieśmiertelnej duszy, którą w ostatniej chwili ratuje jego miłość i zdolność do poświęcenia się dla innych. Relacja Konrada ze Stwórcą jest więc pełna gniewu, buntu, złości i żalu. Bohater wysuwa wobec swojego stwórcy wiele żądań, chce nawet na nim wymóc przekazanie sobie władzy. Jest też jednostronna, ponieważ Bóg decyduje się nie odpowiedzieć na żądania Konrada. Wybiera za to swojego innego sługę - księdza Piotra - by to jemu wyjaśnić rzeczywistość, w jakiej znalazła się jego ojczyzna i zesać na niego widzenia, w których ksiądz Piotr ma szansę poznać dalsze losy Polski. Relacja zakonnika z Bogiem jest przeciwieństwem tego, co reprezentuje sobą Konrad. Zakonnik jest posłusznym, skromnym sługą, który niczego od Boga nie żąda, ufa mu bezgranicznie i pokłada wiarę w jego decyzjach. Właśnie dlatego to jemu Bóg decyduje się zesać widzenia i ukazać nadchodzące wydarzenia. To właśnie pokora i zaufanie księdza Piotra okazują się być kluczem, do zaskarżenia sobie bożej łaski i wyróżnienia.

W hymnie Juliusza Słowackiego pod tytułem "Smutno mi, Boże" podmiot liryczny także ukazuje specyficzną relację z Bogiem. Cały utwór jest smutną skargą podmiotu wobec porządku świata stworzonego przez Boga. Ma on świadomość, że wszystko wokół dzieje się za sprawą woli Boga, dlatego to właśnie do niego kieruje swoje żale. Podmiot ufa bowiem w to, że zostanie wysłuchany, a jego problemy będą dostrzeżone. Skarży się na świat, w którym nie może wrócić do swojej ojczyzny z powodów politycznych. Czuje się samotny i opuszczony, więc chce otworzyć swoje serce przed Bogiem, opowiedzieć mu o swych zmartwieniach. Stawia się więc w tej relacji niejako jako dziecko zwracające się rodzicowi z problemów. Podmiot liryczny ma wrażenie, że Bóg jest jedynym istnieniem, jakie nigdy go nie opuści i zawsze będzie przy nim. Ma także świadomość jak marne i krótkie jest jego życie w porównaniu do boskich dzieł, jakie ma okazję oglądać na co dzień. Podmiot cały czas rozumie, że Bóg jest istotą większą od niego, on sam zaś jest prochem w porównaniu do wszechświata.

Relacje bohaterów literackich z Bogiem potrafią być zróżnicowane i pełne sprzecznych emocji. W "Dziadach" zaprezentowane są dwa jej rodzaje. Jedna dotyczy Konrada pełnego buntu i pychy, żądającego od Boga odpowiedzi, druga zaś ukazuje skromnego, pokornego sługę, który zostaje przez Stwórcę wynagrodzony - jest nim ksiądz Piotr. Z kolei Słowacki prezentuje w swoim hymnie postawę bardziej zrównoważoną - jego podmiot liryczny ma wiele zastrzeżeń do świata, w którym żyje i skarży się Bogu na niego, ale z drugiej strony polega na Stwórcy, ufa mu i to właśnie do niego zwraca się w chwilach samotności.

7. Sybir jako symbol cierpienia narodu. Omów zagadnienie na podstawie Dziadów części III Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

W świadomości zapewne każdego narodu funkcjonuje jakieś miejsce, które kojarzone jest z cierpieniem, męką, kaźnią i strachem. Dla narodu polskiego jest to Sybir, czyli miejsce przymusowych wywózek polskich patriotów, którzy walczyli z caratem i rosyjskim zaborcą lub w jakikolwiek sposób sprzeciwiali się władzy. Zmuszano ich tam do katorżniczej pracy, wyzyskiwano i zadawano niezliczone męki i cierpienia. Sybir stał się więc dla Polaków symbolem czegoś strasznego i przerażającego, kojarzącego się z bólem i śmiercią. W taki sposób to miejsce zostało utrwalone w literaturze polskiej na przykład przez Adama Mickiewicza w dramacie "Dziady" czy w "Innym Świecie" Gustawa Herlinga-Grudzieńskiego

W "Dziadach" Adama Mickiewicza Sybir pojawia się jako straszna opowieść, powtarzana przez więźniów osadzonych w klasztorze. Wywóz więźniów na Syberię dokładnie opisuje Jan Sobołewski, który był świadkiem takiego wydarzenia. Opowiada

współwięźniom o tym, co widział - były to kibitki, wynędzniali zesłańcy z ogolonymi głowami i pokrzykujących rosyjskich żołdaków. Najmłodszy z zaobserwowanych przez niego skazańców miał może dziesięć lat, a jego nogi skute były zbyt ciężkim dla niego łańcuchem, który sprawia mu ból. Przed Syberią nie mogli więc ukryć się nawet najmłodszy obywatele państwa polskiego, każdy mógł czuć się zagrożony wywózką. Skazani opowiadają sobie o Sybirze jako o strasznym zagrożeniu i najgorszej karze, jaka może ich spotkać. W ich perspektywie oznacza on koniec, człowiek praktycznie nie miał szans wrócić do kraju żywym i zdrowym. Często najbliżsi nie mieli pojęcia o losach osób wywiezionych na północ i resztę życia spędzali, nie wiedząc, co im się tam przytrafiło. Opisuując więźniów wywiezionych na Sybir, Mickiewicz stworzył symboliczny portret wszystkich tych osób, które spotkał taki los i które wyruszyły kiedyś w daleką podróż na nieznaną północ. To właśnie ich cierpienie i poświęcenie miało być według Mickiewicza źródłem zbawienia Europy przed złem. Sybir był krainą, w której dokonywało się męczeństwo narodu polskiego, którego celem było odkupienie win innych narodów.

Podobnie sybirskie losy zostały ukazane w powieści "Inny Świat" Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Autor przedstawia w niej nie tylko brutalne warunki życia, ale również psychologiczne skutki pobytu na zesłaniu. Bohaterowie powieści zostali pozbawieni wolności i godności, a ich życie zostało zdominowane przez codzienną walkę o przetrwanie. Mimo to, dzięki swojej wytrwałości i determinacji, udaje im się przetrwać i powrócić do wolnej Polski.

Obie te dzieła są wyrazem bólu i cierpienia, jakie zostały zadane polskiemu narodowi przez rosyjską władzę. Sybir stał się symbolem tego cierpienia, a opowieści Mickiewicza i Herlinga-Grudzińskiego są przypomnieniem o tych tragicznych wydarzeniach i okazją do refleksji nad wartościami, które powinny kierować naszym życiem.

8. Bunt wobec zła. Omów zagadnienie na podstawie Dziadów części III Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Od początku swojego istnienia człowiek buntuje się przeciwko zastanemu porządkowi świata, zwłaszcza jeżeli uważa, że jest on zły i pełen niesprawiedliwości. Bunt jest dla człowieka naturalnym odruchem, gdy napotyka na swojej drodze zło, które wywiera niekorzystny wpływ na jego życie. Bunt jest także charakterystyczną cechą epoki romantyzmu i bohatera tamtych czasów. Postaci tworzone przez romantycznych poetów nie zgadzały się na otaczającą je niesprawiedliwość i starały się jej przeciwdziałać. Bohaterem takim był Konrad z dramatu "Dziady" Adama Mickiewicza. Jednak bunt to nie tylko cecha romantyków i pojawia się on także w najstarszych tekstach kultury europejskiej, jaką jest na przykład tragedia "Antygona" Sofoklesa.

W "Dziadach" poeta opisuje bunt głównego bohatera - Konrada - wobec zła, które dotknęło jego ojczyznę. Przyjęło postać trzech zaborców. Konrad nie zgadza się z taką

sytuacją, jest przekonany, że rozbiory jego ojczyzny to prawdziwe zło i z pewnością są one dziełem szatana. Konrad nie rozumie także, dlaczego Bóg dopuścił do takiej sytuacji i pozwolił cierpieć narodowi polskiemu w tak okrutnych mękach. Gdy Stwórca nie udziela mu odpowiedzi na te pytania, Konrad zaczyna się buntować przeciwko niemu. Zaczyna stawiać się na równi z Bogiem, wyrzuca mu brak miłosierdzia, oświadcza, że nie ma już w nim miłości, tylko sama mądrość. Konrad utożsamia milczenie Boga z przyzwoleniem na zło, które dotyka jego ojczyzny. Uważa, że sam lepiej pokierowałby narodem i uwolnił go z niewoli, dlatego też w ramach swojego buntu żąda od Boga przekazania mu władzy na rządem dusz. Bunt Konrada wobec zła jest gwałtowny, pełen gniewu i żalu. W swoim sprzeciwie staje się zaślepiony, chce za wszelką cenę zwalczać zło i przez to stawia na szali swoją nieśmiertelną duszę. Zbuntowany Konrad posuwa się do bluźnierstwa, porównując Boga do cara. By pokonać zło, wobec którego się sprzeciwia, jest gotów poświęcić własne zbawienie. Bunt Konrada ma charakter jednostkowy, chociaż uważa się za duchowego przywódcę narodu. Nikt mu w tym sprzeciwie nie towarzyszy. Sam buntuje się wobec Boga, mimo że jego współwięźniowie podziwiają go i uznają za natchnionego wieszczą i przewodnika. Konrad marzy o samodzielnym zbawieniu ojczyzny od zła, na które nie wyraża zgody. Bunt wieszczą wzmacnia także milczenie Boga, co uznawane przez niego jest jako przyzwolenie na otaczające Konrada zło i traktowane jest przez niego nieomal jak wspieranie strony imperium rosyjskiego.

Innym przykładem buntu wobec zła, jakie spotyka człowieka jest tragedia "Antygona". Bracia głównej bohaterki zginęli w walce o tron swojego ojca. Eteoklesa nowy król, Kreon, pozwolił pochować, natomiast zwłoki Polinika miały zostać niepogrzebane. Godziło to w prawa boskie oraz w uczucia Antygony, która kochała brata i nie chciała pozwolić, by jego ciało zostało zbezczeszczone brakiem pochówku. To, co spotkało Antygone, było dla niej realnym złem, wobec którego postanowiła się zbuntować. Bohaterka złamała prawa ludzkie, by móc wypełnić te boskie i godnie zająć się ciałem zabitego brata. Jej bunt nie pozostał jednak bez konsekwencji - Kreon zdecydował się ukarać Antygone za jej sprzeciw wobec zła, jakie wyrządził jej swoim zarządzeniem dotyczącym Polinika. Kreon skazał więc Antygone na karę śmierci, którą ubiegła ona, popełniając samobójstwo.

Bunt wobec zła jest więc tak stary jak sama ludzkość i towarzyszy jej już w najstarszych zabytkach literatury europejskiej. Zarówno Konrada, jak i Antygone, cechował sprzeciw wobec zła, którego byli świadkami. Antygona nie mogła pozwolić na złamanie praw boskich i zbezczeszczenie ciała zmarłego brata, Konrad z kolei zbuntował się przeciwko cierpieniu, jakie stało się udziałem jego niewinnej ojczyzny. Oba dzieła literackie pokazują, że tego typu bunt przeciwko złu często może buntowników drogo kosztować - na przykład życie lub nieśmiertelną duszę i zbawienie.

1. Sprawiedliwość i moralność w kulturze ludowej. Omów zagadnienie na podstawie Dziadów części II Adama Mickiewicza. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Ludowość była czymś, co mocno fascynowało i zajmowało autorów tworzących w epoce romantyzmu. Czerpali z niej wiele, korzystali z ludowych opowieści, folkloru czy obyczajów. To ogromne zainteresowanie romantyków ludowością wiązało się ściśle z ich światopoglądem. Opierał się on na uczuciach i emocjach, nie na wiedzy i wykształceniu. Był to element buntu romantyków przeciwko poprzedniemu pokoleniu klasycystów, którzy nie byli przekonani do nowych idei. Dlatego więc wśród twórców romantyzmu nastąpił mocny zwrot w kierunku ludowości. Widoczne jest to na przykład w drugiej części dramatu "Dziady" autorstwa Adama Mickiewicza. Jest ona poświęcona między innymi zagadnieniu moralności ludowej. Podobny zwrot w stronę tej tematyki nastąpił także w epoce Młodej Polski, czego przykładem jest powieść Władysława Reymonta pod tytułem "Chłopi".

W "Dziadach" Mickiewicz opisał ludową moralność, sięgając po obrzędy kulturowe przez chłopstwo i opisując udział tej grupy społecznej w Dziadach. Przedstawiony w dramacie rytuał posłużył Mickiewiczowi do przedstawienia odbiorcy podstawowych założeń, jakimi w swej moralności kierowali się przedstawiciele chłopstwa, biorący udział w obrzędzie. Poeta wykorzystał do tego postaci duchów, które po śmierci mierzyły się ze swoimi uczynkami. Ich przewinienia nie pozwalały im zaznać spokoju i dostać się do nieba. Dla pozostałych przy życiu członków społeczności ich los jest swego rodzaju moralnym drogowskazem, instrukcją, jak należy żyć. Jako pierwsze pojawiają się duchy dzieci, które nigdy w swym krótkim życiu nie zaznały bólu i cierpienia. Jest to traktowane jako przewinienie i coś, co zmarłe dzieci muszą nadrobić, by w pełni poznać, czym jest człowieczeństwo. Drugim duchem jest pan, który za życia znęcał się nad swoimi poddanymi. Pozwalał on, by żyli w straszliwych warunkach, cierpieli z powodu głodu i zimna. Nie pomógł nawet umierającej matce z dzieckiem, wyrzucił ich na mroź. Jest to przez miejscową społeczność traktowane jako straszliwy grzech, bez możliwości naprawienia go czy uzyskania pomocy od żywych. Jako ostatnia pojawia się dziewczyna, która nigdy nikogo naprawdę nie kochała, flirtowała tylko z chłopcami z wioski. Nie przeżyła ona prawdziwego uczucia, co było jej przewinieniem, za które pokutuje po śmierci. Siły nadprzyrodzone ukazują więc żywym, w jaki sposób powinni oni zachowywać się, by uniknąć kary po śmierci. Ludowa moralność tej społeczności wyjątkowy nacisk kładzie na człowieczeństwo i przeżywanie swojego czasu w pełni. Ważne są także dla niej prawdziwe, intensywne uczucia.

W "Chłopach" Władysława Reymonta również szczegółowo została ukazana ludowa moralność oraz sprawiedliwość na podstawie mieszkańców wsi Lipce. Tworzyli oni zamkniętą społeczność, w której każdy musiał dostosować się do panujących zasad. Chłopska moralność w tej powieści oparta była w dużej mierze na religii chrześcijańskiej. To z niej zaciągnięto kodeks moralny, który służył chłopom. Nie

tolerowano wyróżniania się na tle innych, łamania ogólnie przyjętych zasad. Tego typu osoby stanowiły zagrożenie dla innych. Mieszkańcy wzajemnie kontrolowali swoje postęпки, byli strażnikami tej ludowej moralności. We wsi panowała także surowa hierarchia społeczna. Najważniejszym autorytetem dla chłopów był ksiądz, który funkcjonował dla nich jak moralny drogowskaz, pokazujący im drogę, która ostatecznie miała chłopów doprowadzić do zbawienia.

Podane przykłady z literatury pokazują, że ludowa moralność i poczucie sprawiedliwości opierać się może na różnych założeniach. W przypadku społeczności z "Dziadów" Adama Mickiewicza istotne było zachowanie swojego człowieczeństwa. Dodatkowo wskazówki moralne pochodziły od istot bytujących w zaświatach. Władysław Reymont z kolei opisał społeczność surową i zamkniętą, kierującą się bardzo ograniczonym kodeksem moralnym, opartym na religii katolickiej.

Juliusz Słowacki, Balladyna

1. Motyw zbrodni i kary. Omów zagadnienie na podstawie Balladyny Juliusza Słowackiego. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Jednym z popularniejszych motywów, wykorzystywanych przez twórców różnych epok, był motyw zbrodni i kary. Szczególne zainteresowanie wzbudził on wśród twórców polskiego romantyzmu. Jego źródła dopatrywać się można w fascynacji ludowością oraz swego rodzaju ludowym pojmowaniem moralności i etyki. Przykładem dzieła, które posługuje się motywem zbrodni i kary, jest "Balladyna" - dramat autorstwa Juliusza Słowackiego. Jednak nie tylko polscy romantycy snuli rozważania dotyczące tego zagadnienia. Całą powieść poświęcił mu bowiem rosyjski pisarz, Fiodor Dostojewski, który nawet nazwał swoje dzieło "Zbrodnia i kara". Oba dzieła próbowały określić, jak w świecie funkcjonują te pojęcia i w jaki sposób wpływają one na ludzkie życie oraz co tak naprawdę jest zbrodnią, a co karą.

W "Balladynie" Słowackiego motyw zbrodni i kary wyraźnie ukazany jest w historii głównej bohaterki utworu. Balladyna jest bowiem osobą żądną władzy chce opuścić wiejską chatę i rozpocząć lepsze życie. Gdy pojawia się taka możliwość, bez wahania morduje młodszą siostrę, w obawie, by ta nie odebrała jej potencjalnego małżonka. Jest to pierwszy z licznych grzechów Balladyny, które popełnia ona w drodze na szczyt władzy. Zdradza ona swego męża, doprowadza do jego śmierci, morduje kochankę i wypiera się starej matki, która dla córki zrobiłaby wszystko. Balladyna ostatecznie sięga po tron i w finale utworu musi osądzić grzechy, które popełniła, nie wiedząc, że wydaje wyrok na samą siebie. Bohaterka trzykrotnie wyznacza sobie wyrok śmierci, a po ostatnim z nich zostaje rażona piorunem. Za wszystkie zbrodnie zostaje więc sprawiedliwie ukarana przez siłę wyższą. Dramat Słowackiego pokazuje więc czytelnikowi, że żadne grzechy nie zostaną pominięte i zapomniane. Wszystkie winy będą w pewnym momencie sprawiedliwie osądzone. Sprawiedliwość jest więc w tym utworze konceptem siły wyższej. Słowacki pokazuje też, że cel spełniony za wszelką

cenę, do którego dąży się po trupach, nie przyniesie radości ani satysfakcji. Nie można radować się bowiem czymś, co zostało zdobyte siłą i przemocą. Za takie czyny należy się wyłącznie kara, nie zaś satysfakcja.

Z kolei w powieści "Zbrodni i kara" Dostojewski porusza problem wyższości jednostki wybitnej nad resztą społeczeństwa, co miałoby uprawniać ją do ignorowania obowiązujących praw i kodeksu moralnego. Tak sądzi bowiem o sobie główny bohater dzieła - Raskolnikow. Sądzi on, że jest geniuszem i z racji tego ma moralne prawo do czynienia rzeczy wielkich, na przykład mordowania ludzi, których on uznaje za niegodnych życia. Raskolnikow uważa także, że gdy popełni zbrodnię jako geniusz, to nie powinien być sądzony według prawa zwykłych ludzi. Morduje więc starą kobietę, sądząc, że jest to czyn w pełni usprawiedliwiony, słuszny i właściwy. Poglądy Raskolnikowa na temat zbrodni i kary szybko jednak zostają zweryfikowane przez rzeczywistość. Raskolnikow szybko dopadają wyrzuty sumienia i powoli zaczynają doprowadzać go do obłądu. Raskolnikow odczuwa skutki popełnionej zbrodni, nie jest w stanie normalnie funkcjonować, żyje w strachu i paranoi. Aby odpokutować swoje grzechy, Raskolnikow zostaje zesłany na Syberię. Dopiero to przywraca mu spokój ducha. Dostojewski w swoim dziele ukazał, że nikt, nawet najwybitniejsze jednostki, nie jest ponad prawem i nie ma moralnego przyzwolenia na popełnianie zbrodni.

Oba przytoczone dzieła ukazują, że motyw zbrodni i kary jest w literaturze popularny i wykorzystywany na różne sposoby w wielu dziełach. Wspólnym elementem obu utworów jest fakt, że żadna zbrodnia nie może pozostać bez kary. Wszystkie winy prędzej czy później zostaną odkryte i stosownie osądzone. Ukazują także, że nie można przy pomocy zbrodni dojść w życiu do moralnego szczęścia i spełnienia.

2. Konsekwencje dokonanych wyborów życiowych. Omów zagadnienie na podstawie Balladyny Juliusza Słowackiego. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Jedną z powszechnie znanych prawd jest to, że podejmowane decyzje wiążą się z konsekwencjami. Różne decyzje wpływają na kształt życia człowieka. Często, choć zdają się być błahie i nieznaczące, sprawiają, że czyjś los się odmienia. Często takie sytuacje pojawiają się w literaturze - bohaterowie decydują się na pewne czyny, a następnie czytelnik obserwuje ich mniej lub bardziej poważne konsekwencje. Ma to miejsce w dramacie Juliusza Słowackiego pod tytułem "Balladyna" oraz w balladzie "Lilije" Adama Mickiewicza.

Dramat Słowackiego opowiada o historii dwóch sióstr - Balladyny i Aliny - które rywalizują o rękę rycerza, Kirkora. Nie może on zdecydować się, którą z dziewcząt wybrać, dlatego mają one rywalizować ze sobą, zbierając maliny. Balladyna postanawia

jednak nie pozostawiać niczego przypadkowi i morduje swoją młodszą siostrę, by ta nie została żoną Kirkora. Balladyna po powrocie do domu wmawia matce i rycerzowi, że Alina uciekła z kochankiem, a sama wychodzi za Kirkora i zostaje panią zamku. Zdobyta poprzez morderstwo pozycja rozbudziła też w Balladynie apetyt na więcej władzy i przywilejów. Konsekwencją jej czynów są więc kolejne intrygi i morderstwa. Balladyna zdradza więc swojego męża z Fon Kostrynem, pozbywa się starej matki, która wzbudza w niej wstyd i zamyka ją w wieży, knuje też spisek przeciwko Kirkorowi, w wyniku którego ginie on na polu bitwy, a Balladyna przejmuje tron. Pozbywa się także kochanka, który wie zbyt dużo. Wszystkie te działania są bezpośrednią konsekwencją decyzji o zamordowaniu Aliny. Trzykrotny wyrok śmierci, który Balladyna wydaje sama na siebie, po czym zostaje rażona piorunem i ginie, także jest efektem tego jednego wyboru, który Balladyna podjęła, chcąc za wszelką cenę zostać żoną rycerza. Jedna straszliwa decyzja zniszczyła życie Balladyny, ale nie tylko - zrujnowała ona losy także najbliższych jej osób, takich jak siostra, matka czy mąż. Wybór Balladyny miał więc swoje konsekwencje dla całego jej otoczenia i sprawił, że wiele niewinnych osób ucierpiało przez nią.

Bohaterka ballady Mickiewicza "Lilije" to niewierna żona, która także stanęła przed wyborem zmierzenia się z konsekwencjami swych czynów, ale wolała wybrać morderstwo. W ten sposób pozbyła się męża, a jej cudzołóstwo nie wyszło na jaw. Nie musiała borykać się z jego konsekwencjami, a ciało męża zostało przez nią ukryte. Dzięki tej decyzji pani wiodła pozornie normalne życie, jednak nie mogła zapomnieć o zamordowanym mężu. Wkrótce odwiedzili ją bracia nieboszczyka, którzy zaczęli rywalizować o jej rękę. Pani udała się po poradę do jedynej osoby, która wiedziała o jej zbrodni, czyli do Pustelnika. Ten poradził jej, by bracia upleli wianki i by wyszła za tego, którego wianek wybierze. Nie wiedziała jednak ona, że wianki uplecione zostaną z lilii rosnących na grobie zmarłego męża. Duch nieboszczyka w dniu ślubu zjawił się w cerkwi, porwał swoją żonę do piekła, a cały budynek zapadł się pod ziemię. Decydując się na zbrodnię niewierna żona zdecydowała o kształcie całej reszty swojego życia. Skazała się na życie w strachu przed ujawnieniem jej zbrodni, a ostatecznie i tak została za nią potępiona.

Literatura często ukazuje zatem, jak nawet pozornie drobne decyzje potrafią całkowicie zmienić życie danego bohatera. Konsekwencje tych wyborów często są poważniejsze niż mogłoby się początkowo wydawać. Obejmować mogą także nie tylko decydującą osobę, ale także całe jej otoczenie, które cierpi ze względu na te wybory.

1. Wartości, dla których człowiek gotów jest poświęcić życie. Omów zagadnienie na podstawie Kordiana Juliusza Słowackiego. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Nie istnieją obiektywne kryteria uzasadniające wyższość jednych wartości nad innymi. Akt poświęcenia zależy od indywidualnego stosunku człowieka; niektórzy są gotowi umrzeć za kraj, a inni nie. W związku z tym należy uznać, że u każdego człowieka inne wartości mogą wzbudzić chęć do poświęcenia.

Niewątpliwie jednak wartości, dla których ludzie są gotowi oddać życie, to ojczyzna i wolność. Takie postępowanie cechowało między innymi Kordiana – bohatera dramatu Juliusza Słowackiego. Wskutek doświadczeń zdobytych w trakcie podróży do Europy, przeszedł on drogę od zagubionego młodzieńca do człowieka o ugruntowanym kompasie moralnym. W swoim słynnym monologu na Mont Blanc Kordian zrozumiał, że tylko on swoim działaniem może doprowadzić Polskę do wolności. Zauważył również, że Polska była „Winkelriedem narodów”, a sens istnienia Polaków stanowiła aktywna walka z zaborcami. Tytułowy bohater dramatu Słowackiego był gotów poświęcić swoje życie dla dobra Polski – był jednak w tym osamotniony. Nie uzyskał poparcia na zebraniu spiskowców, dlatego postanowił samodzielnie podjąć działania przeciw carowi. Planował zamordować znenawidzonego władcę. To się jednak nie udało, ponieważ przed komnatą cara Kordian stracił przytomność. Walka ze Strachem i Imaginacją okazała się dla niego zgubna, nie był w stanie udźwignąć moralnego ciężaru zabójstwa. Podjął jednak działanie i jemu poświęcił swoje życie.

Motyw poświęcenia w imię wolności oraz dla dobra ojczyzny pojawiał się także w innych dziełach romantyzmu – można wspomnieć między innymi prometeizm Konrada z III części „Dziadów” czy postawę Konrada Wallenroda. Nie zawsze jednak wartościami, którym ludzie podporządkowywali swoje życie, były losy ojczyzny. Istotnymi cnotami w historii literatury były między innymi prawa boskie, dla nich Antygona sprzeciwiła się zakazowi Kreona i naraziła na surową karę. Istotną wartością było także cierpienie kultywowane przez średniowiecznych ascetów – zarówno święty Aleksy, jak i święty Franciszek chcieli naśladować Chrystusa, aby poprzez mękę zbliżyć się do Boga.

Bohaterowie literaccy poświęcali swoje życie dla rozmaitych wartości. Niektórzy – tak jak Kordian – za najważniejszy cel uznawali dobro ojczyzny, inni natomiast myśleli o Bogu. Hierarchia wartości różniła się, w zależności od sposobu myślenia konkretnych postaci, ale nie da się ukryć, że każda z nich dostrzegała sens we własnym poświęceniu.

2. Droga do dojrzałości romantycznego indywidualisty. Omów zagadnienie na podstawie Kordiana Juliusza Słowackiego. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Artyści romantyzmu często przedstawiali bohaterów, którzy przeżywali zawód ówczesnym światem i stawali się indywidualistami. Postaci te całkowicie oddawały się walce o niepodległość Polski, a ich przemiana wynikała z buntu wobec bierności świata.

Taką drogę przebył Kordian, który w momencie rozpoczęcia akcji utworu był piętnastoletnim młodzieńcem pozbawionym celu w życiu. Był nieszczęśliwie zakochany w Laurze, pragnął czynu, ale nie wiedział, w którą stronę powinien pójść. Jego sługa, Grzegorz, opowiedział mu trzy historie przedstawiające możliwe ścieżki: w historii o Janku, co szył psom buty, przedstawił losy człowieka spełnionego w swoim fachu, ale niezaangażowanego w życie polityczne; w opowieści o walkach w Egipcie ukazał pracę zespołową na rzecz uzyskania niepodległości; natomiast w losach Kazimierza zawarł ideę poświęcenia i spisku przeciw złemu władcy. W młodości Kordian nie wybrał jednak żadnej z trzech dróg – podporządkował swoje życie uczuciu do Laury i próbował popełnić samobójstwo. Lata później Kordian zaczął szukać sensu życia podczas podróży po Europie. Z każdą kolejną wizytą coraz bardziej wątpił w ideały – w Londynie dowiedział się, że światem rządzi pieniądz, we Włoszech zwątpił w bezinteresowną miłość, natomiast w Rzymie dowiedział się, że papieża nie interesowały sprawy jego wiernych z ziem polskich. Doświadczenia zebrane podczas podróży sprawiły, że Kordian znalazł sens w życiu. W słynnych słowach „Jam jest posąg człowieka na posągu świata” wyraził konieczność indywidualnej walki o dobro ojczyzny. Zrozumiał, że nie mógł liczyć na pomoc, ponieważ inni ludzie kierowali się wyłącznie swoimi interesami. Indywidualizm Kordiana został ostatecznie potwierdzony podczas spotkania spiskowców – tytułowy bohater pojął, że nawet osoby pragnące śmierci cara, nie były gotowe na poświęcenie, dlatego podjął decyzję o zabiciu władcy w pojedynkę.

Całkiem podobną drogę przedstawił w prologu III części „Dziadów” Adam Mickiewicz. Gustaw-Konrad zamienił się z nieszczęśliwie zakochanego, romantycznego kochanka w postać zaangażowaną w odzyskanie niepodległości Polski. Bohater, podobnie jak Kordian, wierzył, że tylko on sam mógł zmienić losy ojczyzny – z tego względu w „Wielkiej improwizacji” obrażał Boga i domagał się „rządu dusz”. Nie był „posągiem człowieka”, lecz nazywał się „Milion” – bo za miliony kochał i cierpiał katusze.

Kordian i Konrad byli bohaterami, których postawę uzasadniała sytuacja polityczna: Polska znajdowała się pod zaborami, a postępująca rusyfikacja, nasilona po upadku powstania listopadowego, coraz mocniej zagrażała narodowej tożsamości. Obaj bohaterowie pojęli sens życia, uważali, że była nim walka o wolność i obaj wiedzieli, że ich bój musiał być stoczony w pojedynkę. Rozczarowanie biernością świata i Boga zmuszał do ostatecznego poświęcenia, na które byli gotowi.

3. Motyw podróży w wymiarze rzeczywistym i wewnętrznym. Omów zagadnienie na podstawie Kordiana Juliusza Słowackiego. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Można powiedzieć, że nasza egzystencja jest procesem przypominającym podróż. Dostrzegali to już starożytni twórcy, czyniąc z wędrówki motyw literacki i artystyczny. Do dzisiaj towarzyszy nam poczucie, że „podróże kształcą”. Wędrówka jest na stałe wpisana w nasze rozumienie życia i rozwoju. Motyw podróży o charakterze rzeczywistym i wewnętrznym pojawia się m.in. w Kordianie Juliusza Słowackiego.

Kordian po nieudanej próbie samobójczej, wyrusza w wielką podróż po Europie, by szukać sensu istnienia, by znaleźć odpowiedzi na nurtujące go pytania. Odwiedza mnóstwo państw, m.in. Włochy, Szwajcarię, Anglię czy Watykan. W każdym z tych miejsc jednak, zamiast satysfakcjonujących go odpowiedzi, znajduje tylko kolejne rozczarowania. Rozczarowania dotyczące przede wszystkim tego, że świat okazuje się zupełnie innym miejscem, niż się Kordianowi wydawało w młodości. Miejscem rządzonym przez pieniądź, przez władzę i przez pożądanie. Miłość kobiety okazuje się być interesowna, religia – niezbyt ściśle związana z prawdziwą wiarą. Kordian w swoich podróżach rozczarowuje się właściwie na wszystkim, ale wbrew pozorom to jest właśnie jego najważniejsza lekcja. Dzięki temu może odciąć się od brzemienia młodzieńczych wybujałych w obłokach ideałów i zwrócić swoją uwagę w innym kierunku. Tak się zresztą dzieje, czego podsumowaniem jest jego wielka romantyczna przemiana, która dokonuje się wkrótce potem na szczycie najwyższej góry w Europie – Mont Blanc. W tym więc przypadku podróż rzeczywiście pomogła Kordianowi dojrzeć, choć w zupełnie inny sposób niż sobie to wyobrażał.

Motyw podróży porusza również „Boska Komedia” Dantego. Opowiada o podróży głównego bohatera poprzez miejsca ostateczne: Niebo, Czyściec oraz Piekło. Mężczyzna odbywa metafizyczną podróż, dzięki której doznaje oświecenia, ponieważ otrzymuje doświadczenie i wiedzę niedostępną śmiertelnemu człowiekowi. Można więc powiedzieć, że prawdą jest, iż podróże kształcą, nawet jeśli niosą ze sobą naukę tak makabryczną, jak cierpienie potępionych dusz na kolejnych poziomach piekła. Główny bohater Boskiej Komedii odbywa podróż, która czyni go człowiekiem mądrym i oświeconym, ponieważ pod jej koniec doświadcza nawet obecności Boga. Będąc jej świadomym, a także mając wiedzę na temat Piekła oraz tego, jak wielkie i bolesne kary czekają grzeszników, protagonista stał się postacią wyjątkową, co nie byłoby możliwe, gdyby nie zdecydował się wyruszyć w ryzykowną podróż. Jego wędrówka dała więc jak najbardziej pozytywny skutek, chociaż wiązała się z przymusem przełamania wielu wewnętrznych barier i lęków.

Każda podróż nas czegoś uczy, dlatego ci ludzie, którzy wydają się wiecznie stać w miejscu i do niczego nie dążyć, najszybciej tracą motywację do działania. W powyższych przykładach widać, jak bardzo edukacyjnym procesem może być podróż. Niekiedy

dopiero w drodze jesteśmy w stanie spojrzeć na swoje życie z dystansu i zrozumieć, co tak naprawdę jest dla nas wartościowe i ważne. To z kolei jest pierwszym krokiem do osiągnięcia szczęścia.

4. Winkelriedyzm jako romantyczna idea poświęcenia. Omów zagadnienie na podstawie Kordiana Juliusza Słowackiego. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

Twórczość Juliusza Słowackiego rozwijała się w cieniu działalności najwybitniejszego polskiego romantyka – Adama Mickiewicza. Słowacki próbował dorównać swojemu wielkiemu rywalowi, którego uważał za konkurenta, ale także za wzór do naśladowania. Uważał, że dzieła Mickiewicza są bardzo ważne i wybitne, ale chciał zaproponować swoją wersję dramatu narodowego. W odpowiedzi na „Dziady część III” stworzył „Kordiana”, w którym znajdziemy wiele podobieństw z Mickiewiczowskim arcydziełem.

Arnold Winkelried był szwajcarskim żołnierzem, który wstawił się wyjątkowym bohaterstwem w bitwie przeciwko wojskom Habsburgów. Według legendy rzucił się na włócznie wrogów, własnym ciałem torując drogę żołnierzom szwajcarskim. Choć Winkelried jest dziś uznawany za postać fikcyjną, nadal pozostaje symbolem poświęcenia dla dobra wspólnego. Postacią tą zainspirował się Kordian, tytułowy bohater dramatu Słowackiego. W czasie pobytu na szczycie góry Mont Blanc bohater dochodzi do wniosku, że Polska jest Winkelriedem narodów, ponieważ przyjmuje na siebie ciosy wrogów, osłaniając innych przed cierpieniem. Według tej idei naród powinien przyjąć postawę aktywną wobec opresyjnych działań zaborców. Konieczne jest podjęcie walki przeciw okupacji – tylko wtedy Polska ma szansę na odzyskanie niepodległości. Ta koncepcja jest polemiką z Mickiewiczowską wizją, w której szczególną rolę odgrywa cierpienie umęczonego narodu. Według Mickiewicza Polska jest jak czekający na zmartwychwstanie Łazarz, dlatego Polacy muszą ufać jednemu prawdziwemu Mesjaszowi, którym jest Jezus Chrystus. Winkelriedyzm akcentuje natomiast konieczność zbrojnej walki i aktywnego oporu. Za sposobem walki w stylu szwajcarskiego bohatera opowiada się Kordian, który zamierza zabić cara, żeby utorować rodakom drogę do wolności. Kordiana pokonują jednak jego własne lęki i słabości. Kiedy zbliża się do drzwi komnaty cara na Zamku Królewskim, dopadają go wątpliwości. Zabójstwo jest zawsze moralnie wątpliwe, dlatego przestraszony własnym zamiarem Kordian mdleje. Za próbę zamachu zostaje skazany na karę śmierci. Utwór ma zakończenie otwarte – car decyduje się pod wpływem szantażu na ulaskawienie

odważnego spiskowca. W ostatniej scenie dramatu Kordian stoi przed plutonem egzekucyjnym, a do placu zbliża się carski poślaniec, który wiezie nakaz ułaskawienia.

Słowacki polemizował z zawartą w „Dziadach” wizją mesjanizmu i patriotyzmu. Wielu krytyków zarzucało poecie wtórność i brak oryginalności, mimo to „Kordian” stał się bardzo popularnym i chętnie komentowanym utworem. Słowacki nawiązywał do Mickiewicza świadomie i twórczo rozwijał lub podważał jego koncepcje. Tematem obu dramatów jest walka narodowowyzwoleńcza. Zarówno w „Dziadach”, jak i w „Kordianie” głównym bohaterem jest młodzieniec, który przechodzi wewnętrzną przemianę, stając się bojownikiem o wolność narodu. Mickiewicz akcentował cierpienie polskiego narodu, który jest jak czekający na zmartwychwstanie Łazarz. Słowacki stworzył własną, oryginalną ideę, którą określa się mianem winkelriedyzmu. Akcentował w niej konieczność aktywnej walki zbrojnej.

Winkelriedyzm, czyli ofiara własnego życia dla wyższych wartości, był ważnym motywem romantycznym, który ukazywał bohatera jako ofiarę, ale także jako człowieka, który osiągnął swoje cele i zyskał szacunek innych. W przypadku Konrada, Słowacki ukazał go jako bohatera, który nie tylko pragnął poświęcić swoje życie dla ojczyzny, ale także jako człowieka poszukującego sensu życia i swojego miejsca w świecie.